

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

**CENA PRENUMERATY:** Miesięczna z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, ul. P. Marii Ś. Tel. 2245. Skrz. p. 45.  
Redaktor lub jego zastępca przyjmują odcioszenie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Recepty nadesłanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrów przed tekstem 50 gr. W tekście i nadawane 40 gr. Z tekstem 30 gr. Drobną ogłoszenia wiersz nakładowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zaprawiane 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 25 proc. droższe.

Sklep „Gońca Częstochowskiego”, ul. Panny Marii 24. — Telefon nr. 2254.

## Hitler i Wilhelm

Nadzieja na powrót monarchji. Ochłodzenie stosunków Hitler — Wilhelm. Opozycja przeciwko Hitlerowi.

Berliński korespondent „Prager Tagenblatt” podaje niezmiernie ciekawe wiadomości o rozmowach między rządem hitlerowskim i kołami bliskimi Wilhelma, na temat jego powrotu do kraju. Korespondent twierdzi, że rozmowy te prowadzono jeszcze do niedawna.

Rozmowy te jednak nie doprowadziły do konkretnych rezultatów, przede wszystkim dlatego, że pełnomocnicy eks-kajsera zaproponowali, by powrócił Wilhelm na nadać formy uroczyste, któreby wróżyć mogły o restauracji cesarstwa. Prasa narodowo-socjalistyczna nie okazała jednak zapału dla tych projektów. Jeszcze rok temu możliwości powrotu Wilhelma II przedstawiały się zupełnie inaczej: do czasu objęcia władzy przez Hitlera, idea powrotu była popularna nawet w obozie hitlerowskim. Trzeci syn b. cesarza, książę August Wilhelm (popularnie zwany „Auw”) otrzymał od ojca specjalną misję w łonie partji narodowo-socjalistycznej.

Książę Auwi zajmuje w oddziałach szturmowych stanowisko kierownika grupy, odpowiadające stanowisku generała brygady. Nielekrotnie też występował on na zebraniach narodowo-socjalistycznych.

Co się zaś tyczy dwóch starszych synów Wilhelma I byłego krownicy, oraz księcia Eitel-Fryderyka, zajmują oni całkiem zdecydowane stanowisko w stosunku do narodowych socjalistów, pracując wyłącznie w Stahlhelme, otwarcie wyznającym tendencje monarchistyczne.

Po przewrocie hitlerowskim powstało w zamku Doorn ciążkie, jak znowa pyta nie: jakie zajmą stanowisko wobec tego rządu.

Wilhelm i jego otoczenie zdecydowali przyjąć zasadę swego rodzaju życzliwej neutralności.

W tymże czasie pomiędzy Doorn i Wilhelmstrasse (urząd spraw zagranicznych) przeciągnięto nici, których jeden koniec znalazł się w rękach wice-kancelarza von Papena, często występującego między Hohenzollernami i Hitlerem w roli medjatora.

Okres nadziei Hohenzollernów ciągnął się jednak niedługo. Rozwiązanie partji niemiecko-narodowej, usuniecie Hugena berga z rządu, następnie wymuszone przejście Stahlhelmu do narodowego socjalizmu, — wszystko to wywołało ochłodzenie stosunków. W zamku Doorn zrozumiano, że koła kierownicze narodowego socjalizmu pracują przeciwko restauracji. Nadzieje cesarskie błady. Rozczarowani konserwatyści zeszli ze sceny politycznej. Zwolennicy ich pozostali coppersada na różnych stanowiskach w administracjach, zo stał nawet w partji „nazi”. Publicznie nie występują oni wcale, jednak w ukryciu wywołują atmosferę opozycji dla nowego reżymu.

Koła te najsilniej ujawniają opozycję

**KARPIŃSKIEGO**  
Złota Przepyszność  
mleko w smaku — pewne w skutkach.

Pan Domu nie może mieć pretensji do Pani o brak oszczędności w gospodarstwie i o niesmaczną kuchnię, jeżeli nie zaabonował matrycy czasopism kobiecych. Uczyńcie to zaraz w interesie kieszonki i żołądka. Pismo kobiece przynosi mnóstwo przepisów ku linczowi i usprawnia gospodarstwo.

w konflikcie kościoła ewangelickiego z rządem Rzeszy. Tu jest najwidoczniejsza ich zakonspirowana działalność.



## Daladier utworzył nowy rząd

Paryż. — Prezydent ministrów Daladier utworzył nowy rząd i udał się w towarzyszenie ministrów do pałacu Elizejskiego, by przedstawić członków nowego gabinetu prezydentowi republiki.

Skład nowego rządu jest następujący: Prezydent ministrów i minister spraw zagranicznych — Daladier, poseł radykalny socjalista, min. sprawiedliwości i wicepremier — Pinarcin, senator, radykalny socjalista, min. spraw wewnętrznych — Frot, poseł, bezpartyjny, min. skarbu — Pietri, poseł, lewicowy republikanin, min. obrony narodowej i wojny — Rabry, poseł, republikańskie centrum, min. lotnictwa — Coł, poseł, radykalny socjalista, min. marynarki wojennej — de Chappedelaine, poseł, radykalna lewica, min. marynarki handlowej — Guy la Chambre, poseł, niezawisła lewica, min. rolnictwa — Queuille, poseł radykalny socjalista, min. robót publicznych — Paganon, poseł, radykalny socjalista, min.

poszt — Paul Bernier, poseł, radykalny socjalista, min. handlu — Mistler, poseł, radykalny socjalista, min. zdrowia publicznego — Lisbonne, senator, radykalny socjalista, minister posiadłości, zamorskich i kolonii (dawnie ministerstwo kolonii) — Henry de Jouvenel, senator, bezpartyjny, min. pensyj — du Cos, poseł, radykalny socjalista.

Jest to więc radykalny gabinet skierowany ku centrum, którego zadaniem będzie wyprowadzenie Francji z niebываłego zamętu, jaki powstał w następstwie atery Stawiskiego.

Zapowiedziany jako rząd autorytetów, który miał się składać z wybitnych ponadpartyjnych osobistości, rząd Daladiera przypomina w rzeczywistości wszystkie ostatnie rządy francuskie. Wątpliwe jest, czy w ciągu pierwszego zetknięcia się z Izłą Daladier zdoła pozyskać sobie więcej ponad 280 głosów.

## MOWA HITLERA o układzie polsko-niemieckim

Nowa konstytucja Rzeszy uchwalona na wczorajszym posiedzeniu Reichstagu.

Berlin. — Wczorajsze uroczyste posiedzenie Reichstagu w rocznicę rewolucji hitlerowskiej i wypowiedziane tam mowy Goeringa i Hitlera stanowią niewątpliwą sensację. W dniu wczorajszym bowiem weszły bratnie Niemcy w drugą fazę swojej walki wewnętrzno — politycznej. Tym razem walka skierowana jest przeciwko monarchistom i dawnym dynastom.

Od gwałtowności w sprawach wewnętrznych odbijało niezwykle umiarkowanie, z jakim mówił Hitler o sprawach zagranicznych.

Naturalnie pozostał on wierny swoim twierdzeniom, że wszystkim nieszczęściom na świecie winien jest traktat wersalski, że Niemcy nie zawiąwały wojny, że hitleryzm uratował świat od fall bolszewizmu, za co należy mu się wdzięczność wszystkich narodów, ale w ustępach, w których omawiał konkretnie stosunki z zagranicą, był spokojny i poprawny.

Zdobyl się nawet na zapewnienie, że bratnie Niemcy chcą rozwoju przyjaźni z wszystkimi państwami bez względu na ich ustrój wewnętrzny, co było wyraźną aluzją pod adresem Sowietów. Najbardziej zjadliwy, pełen ukrytych

pogróżek, choć poprawny w formie zewnętrznej był ustęp poświęcony rządowi austriackiemu. Hitler „ustalał odpowiedzialność” rządu Dollfussa za przesładowanie hitlerowców w Austrii.

Opinie polską zajmie przedewszystkiem ustęp mowy poświęcony Polsce. Otóż Hitler stwierdził, że stosunki, jakie zastał między obu państwami, były niepokojące, wspominał w jednym zdaniu o istniejących różnicach i zdradzeniach, nie pmięszkając naturalnie wyliczyć między nimi „postanowień terytorjalnych traktatu wersalskiego”. Do sprawy tej jednak już nie powrócił, zaznaczając natomiast w obszernym ustępie swej mowy, że Polska i Niemcy muszą pogodzić się wzajemnie ze swoim istnieniem, i że próba rozstrzygnięcia jakichkolwiek spornych kwestyj drogą siły musiałaby spowodować skutki straszliwe, wobec których drobnośką są zdobyć, jakie możnaby tą drogą osiągnąć. Wspomniawszy następnie o tem, że najlepszą metodą rozmawiania jest rozmawianie wprost bez pośredników (zdanie to wywołało oklaski, choć zresztą sala wysłuchiwała „polskiego” ustępu w zupełnej ciszy), Hitler podkreślił, że kierownik państwa polskiego Marsz. Piłsudski umożliwił, ze swojej strony, rozmowy

wprost między Polską a Niemcami, które doprowadziły do znanego odprężenia, a wkrótce doprowadzą do normalizacji stosunków gospodarczych. Wreszcie podkreślił Hitler znaczenie odprężenia polsko-niemieckiego dla wzmocnienia ogólnego pokoju.

Jeżeli weźmie się pod uwagę, że pod koniec posiedzenia Reichstag uchwaliło we wszystkich trzech czytaniach zapowiedziany już w prasie projekt, który zrywa z partycularyzmem Rzeszy i na miejsce związku wielu krajów tworzy, jednolite państwo i jeżeli z drugiej strony uświadomimy sobie, że powzięto decyzję rozwiązania najsilniejszej podpory systemu federacyjnego t. j. organizacji monarchistycznych, związanych z dawnymi dynastjami — to zrozumiemy, jak wielkie znaczenie miał przebieg wczorajszego posiedzenia, który rozpoczyna nowy etap rewolucji hitlerowskiej w Niemczech.

Przed budowaniem opery Krolla zebrał się tłum ludzi, oczekujących przybycia członków rządu i parlamentu.

Sala posiedzeń przedstawia zwykły obraz. Nad prezydium unosi się wielki znak swastyki. W kilku łóżach zajęli miejsca urzędnicy radiowi i operatorzy filmu dźwiękowego. W posiedzeniu wzięli udział, jako goście, przywódcy partji narodowo — socjalistycznej w Austrii Hlabicht i przywódca z Tyrolu Hofer.

Po zajęciu miejsc przez posłów przybyli na salę członkowie gabinetu i reprezentant prezydenta Rzeszy, sekretarz stanu Meissner.

W łóżach dyplomatycznych zajęli miejsca ambasadorowie Włoch, Anglii, Francji i Japonii oraz posłowie Danii, Bułgarii, Austrii i Szwajcarii.

Koło godziny 15.30 przybył prezydent Goering, witając obecnych niemieckim pozdrowieniem. Wszyscy podnoszą się ze swych miejsc i odpowiadają na powitanie.

Wkońcu zjawia się Adolf Hitler w towarzyszytwe swego zastępcy Rudolfa Hesse. Wszyscy obecni wstają i witają wodza przez podniesienie rąk. Hitler dziękuje i siada na swoim miejscu.

Prezydent Goering otwiera posiedzenie, poczem rozpoczyna swoją mowę, w której sławi dzieło rewolucji, zapowiada jej obronę „przeciw zakusom z lewicy i prawicy” „a wreszcie ślubuje wierność Hitlerowi.

## NOWY CENTRALISTYCZNY USTRÓJ RZESZY — UCHWALONY!

Berlin. — Po przyjęciu deklaracji rządowej, wygłoszonej przez kanclerza Hitlera, Reichstag przystąpił do głosowania nad projektem ustawy o „rekonstrukcji Rzeszy”. Projekt ustawy zatwierdzony został en bloc we wszystkich trzech czytaniach wśród bucznych oklasków.

Po zakończeniu posiedzenia Reichstag zebrała się Rada Rzeszy, która trwa ja tylko kilka minut. Na posiedzeniu tem członkowie Rady Rzeszy bez dyskusji jednogłośnie oświadczyli swą solidarność z uchwałą Reichstagu w sprawie zmiany konstytucji Rzeszy.

Uchwalona ustawa ma następujące brzmienie:

Artykuł I: Reprezentacje narodowe poszczególnych krajów zostają zniesione.

Art. II: 1) Prawa suwerenne krajów przechodzą na Rzeszę, 2) Rządy krajowe podlegają rządowi Rzeszy.

Art. III: Namiestnicy Rzeszy podlegają służbowo ministrowi spraw wewnętrznych Rzeszy.

Art. IV: Rząd Rzeszy może wprowadzić nową konstytucję.

Art. V: Minister spraw wewnętrznych Rzeszy wyda konieczne do przeprowadzenia ustawy rozporządzenia i przepisy wykonawcze.

Art. VI: Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

# TELEGRAMY

## KONFISKATA WŁASNOŚCI KATOLICKIEJ.

Berlin. — „Berliner Tageblatt” podaje, że mocą rozporządzenia prezydenta rządowego w Düsseldorfie skonfiskowano na rzecz państwa pruskiego wszelkie ruchomości i nieruchomości majątek Związku „Volkverein für das katholische Deutschland” i majątek domu wydawniczego i drukarni tego Związku. Rozporządzenie to wydano na mocy „prawa o konfiskacie dóbr Związków wrogich narodowi i państwu”.

## WYSTAWA UZDROWIKOWO-TURYSTYCZNA PANSTW MAŁEJ ENTENTY

Praga. — Ukonstytuował się tutaj Związek kapieliśk i uzdrowisk państw Małej Ententy. Pierwszym aktem Związku będzie zorganizowanie w r. b. w Pradze wielkiej wystawy kapieliśk, uzdrowisk i turystycznej tych trzech państw. Wystawa będzie prawdopodobnie wędrowna i z Czechosłowacji przewidziana będzie do Jugosławii i Rumunii.

## Nowy skandal finansowy we Francji.

Paryż. — W najnowszych swych wiadomościach zapytuje Havas, czy zanosi się we Francji na nowy, na wielką skalę zakrojony skandal finansowy.

Mianowicie prokuratura w Bar-le-Duc wydała rozkaz aresztowania dyrektora administracyjnego przedsiębiorstwa „Union Commerciale Industrielle et Agricole de L'Est” Emila Moreau.

Przedsiębiorstwo to, którego główna siedziba znajduje się w Bar-le-Duc, pominęło rozporządzenia do niedawna obrzynając kapitałami, zmuszone było obecnie zgłosić upadłość.

## WILLA WYLECIAŁA W POWIETRZE

Grätz. — W willi inż. Poleschinsky'ego w miejscowości Trofaich, gdzie posiadał kopalnię kwasów jeden z kierowników robót położył na płycie kuchennej 25 kg. dynamitu, który chciał oddać. — Wskutek przegrzania dynamitu nastąpił wybuch, wskutek którego cała willa wyleciała w powietrze.

Kierownik robót poniósł śmierć na miejscu, zaś inż. Poleschinsky i jego żona są ciężko ranni.

# CHCESZ przekonac się o swem szczęściu

Kup los do I-iej klasy w kolekturze

Kantor Wymiany i Loterji

## J. WEKSLER

Częstochowa, I Aleja G. P. K. O. 64391. Tel. 11-55.

gdzie padła największa wygrana **1.000.000** (milion)

pamiętaj że ciągnięcie I klasy jest w dniach 16, 17, 19 i 20 lutego 1934 r

# Z sejmowej komisji budżetowej

Trzecie czytanie budżetu.

Warszawa. — Na wczorajszym posiedzeniu sejmowa komisja budżetowa miała przystąpić do trzeciego czytania preliminarza budżetowego na r. 1934-35.

Otwierając obrady, przewodniczący pos. Byrka (BB.) oświadczył, że w związku z trzecim czytaniem budżetu rząd zgłosił szereg poprawek, wynikających z rozporządzenia Prezydenta o uposażeniach i t. zw. przeszerzgowaniu. Poprawki te odczytał następnie dyrektor departamentu p. Nowak.

Pos. Pączek (BB.) zwrócił uwagę, że z powodu zespolenia urzędów ziemskich z władzami administracji ogólnej zachodzi również konieczność przesunięcia pewnych pozycji z budżetu ministerium rolnictwa i reform rolnych do budżetu ministerium spraw wewnętrznych.

Także pos. Strojnowski (BB.) i pos. Chładzyński (N.P.R.) zwrócił uwagę na potrzebę dokonania pewnych zmian w budżetach ministerium rolnictwa i reform rolnych.

Przewodniczący pos. Byrka wyraził zgodę na to, aby zmiany te były przedstawione komisji.

W dalszej dyskusji pos. Kamiński (B.) zgłosił wniosek, aby w budżecie funduszu obrotowego reformy rolnej sume preliminowana we wpływach w wysokości 4.733.000 zł. na spłatę pożyczek, udzielonych w związku z przebudową ustroju rolnego, powiększyć o 200.000 zł., przy równoczesnym podniesieniu o

taką samą kwotę wpływów z pożyczek, udzielanych przy parcelacji gruntów. — Ponadto zgłosił pos. Kamiński wniosek, aby pozycje na inne wydatki powiększyć o 200.000 zł.

Wiceminister skarbu p. W. Jedrzejewicz oświadczył, że wnioski te nie są jeszcze uzgodnione z ministrem skarbu, wobec czego prosi o odłożenie głosowania nad nimi do jutra, by rząd mógł zająć wobec nich stanowisko. Sprawa ta załatwiona będzie zatem jutro. Następnie komisja przyjęła wnioski rządowe, przedłożone przez p. dyr. Nowaka oraz poprawki, przedstawione przez posła Pączka (BB.) i Strojnowskiego (BB.). Z temi zmianami preliminarz budżetowy przyjęto w trzecim czytaniu.

Następne posiedzenie odbędzie się dziś. Na porządku dziennym jest referat generalny i ustawa skarbowa.

## Start balonu sowleckiego do stratosfery.

Moskwa. — W zupełnej tajemnicy odbył się we wtorek rano w Moskwie start balonu stratosferycznego Towarzystwa „Osoawjochim” p. n. „Sirius”.

O godz. 11.17 czasu rosyjskiego balon osiągnął wysokość 20.600 metrów i podnosi się dalej. Dotychczasowa komunikacja iskrowa z balonem jest dobra. „Wielki balon” „Sirius” ma pojemność

94 tys. mtr. sześć. Gondola ma objętość 6.50 mtr. sześć, średnica gondoli wynosi 2.40 mtr. Gondola posiada 3 okna w ścianach i jedno okno dolne przystosowane do zdjęć fotograficznych i obserwacji. Balon jest zaopatrzony w precyzyjne instrumenty do badania składu powietrza, promieni kosmicznych i t. d. Komendantem balonu jest Paweł Fidosiejenko, b. robotnik, obecnie inżynier sowieckiej cywilnej floty lotniczej. Poza nim załoga składa się z dwóch osób Andrzeja Wasienki i Uszyszki.

## IGNACY PADEREWSKI W PARYŻU.

Paryż. — Po uroczystościach żałobnych w Montmorency mistrz Paderewski został w Paryżu. Mieszka on jak zwykle w Hotelu Palais d'Orsay, ale nie przyjmuje nikogo.

W pismach francuskich ukazało się mnóstwo notatek i nekrologów s. p. Paderewskiej. Budzi uwagę wielki szacunek, z którym prasa francuska wyraża się o mistrzu Paderewskim i jego zmarłej małżonce.

## POGŁOSKI O DYMISJI MINISTRA TITULESCU.

Paryż. — Havas donosi z Bukaresztu że w tamtejszych kołach politycznych z całą stanowczością mówią o dymisji ministra spraw zagr. Titulescu. Powodem mają być względy osobiste.

Sfery miarodajne uzupełniają, że nie należy się liczyć z wycofaniem Titulescu przed podpisaniem paktu bałkańskiego.

## PIERWSI WSPOLNICI STAWISKIEGO PRZED SADEM.

Paryż. — Przed sądem paryskim staje kilka wybitnych osób, przeważnie członków rad zarządzających przedsiębiorstw finansowanych przez Stawiskiego.

W pierwszym rzędzie przestuchani będą dyrektorzy towarzystwa „Compagnie Fonciere d'Entreprise Generale de Travaux Publiques”, oskarżeni o manipulacje oszukańcze i wykroczenie przeciw zarządzeniom ustawowym o spółkach akcyjnych.

Przedsiębiorstwo to wydało fałszywyci obligacji na sumę 200 milionów franków we Francji i Belgii. 20.000 tych obligacji wartości 10 milionów franków oddano pewnemu bankowi luxemburskiemu tytułem gwarancji za udzielenie pożyczki 6 milionów franków.

# Tekst zmienionej Konstytucji Rzplitej Polskiej

## VI. Senat.

34. — Senat jest organem Państwa, odzwierciedlającym wolę elementów najbardziej czynnych w budowaniu dobra zbiorowego. Senat jako drugo Izba Ustawodawcza, rozpatruje budżet i ustawy uchwalone przez Sejm. Nadto Senat narówni z Sejmem, choć bez prawa początkowania, bierze udział w rozstrzygnięciu następujących spraw: a) o votum nieufności dla Rządu, b) o ustawach, zwróconych Izłom Ustawodawczym do ponownego rozpatrzenia na skutek weta, c) o zmianie Konstytucji, d) o uchyleniu zarządzeń, wprowadzających stan wyjątkowy.

35. Senat składa się ze 120 senatorów, powołanych na okres 6-letni: w 1/3 przez Prezydenta Rzeczypospolitej, a w 2/ w drodze wyborów. Co trzy lata ustępuje w każdej z grup połowa senatorów według starszeństwa powołania. Prezydent Rzeczypospolitej może w każdym czasie zarządzić odnowienie Senatu w pełnym składzie.

36. Prawo wybierania do Senatu mają obywatele, którzy w trybie ustawą przewidzianym za przodujących w pracy na rzecz dobra zbiorowego uznani będą. Prawo wybierania do pierwszego Senatu po wejściu w życie Konstytucji, mają obywatele, oznaczeni orderami Virtuti Militari lub Krzyżem Niepodległości. Prawo piastowania mandatu senatorowskiego mają obywatele posiadający prawo wybieralności do Sejmu. Tytuł senatora jest dożywotni. Senator może być powołany ponownie do sprawowania mandatu. Mandaty senatorów wygasają z dniem powołania ich następców.

## VI. Ustawodawstwo.

37. Aktami ustawodawczymi są: a) ustawy, b) dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej. Zaden akt ustawodawczy nie może stać w sprzeczności z Konstytucją.

38. Prawo inicjatywy ustawodawczej służy Rządowi i Sejmowi. Inicjatywa u-

stawodawcza w sprawach budżetu, kontyngentu rekruta i ratyfikacji umów międzynarodowych należy wyłącznie do Rządu. Sejm nie może bez zgody Rządu uchwalić ustawy pociągającej za sobą wydatki ze Skarbu Państwa, dla których nie ma pokrycia w budżecie.

39. Każdy projekt ustawy przez Sejm uchwalony będzie przekazany Senatowi do rozpatrzenia. Uchwała Senatu, odrzucająca projekt lub wprowadzająca w nim zmiany — uważa się za przyjętą, jeżeli Sejm nie odrzuci jej większością 3/5 głosów.

40. Prezydent Rzeczypospolitej może w ciągu 30 dni po otrzymaniu ustawy zwrócić ją Sejmowi z żądaniem ponownego rozpatrzenia, które może nastąpić nie wcześniej, niż na najbliższej sesji zwykłej. Jeżeli Izba Ustawodawcza bezwzględna większością ustawowej liczby posłów i senatorów uchwala ponownie ustawę bez zmian — Prezydent Rzeczypospolitej stwierdzi jej moc i zarządzi ogłoszenie.

41. Ustawa może upoważnić Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów w czasie i zakresie przez nią oznaczonym; upoważnieniem tym nie może być objęta zmiana Konstytucji.

Prezydent Rzeczypospolitej ma prawo w czasie, gdy Sejm jest rozwiązany, wydawać w razie konieczności, państwowej dekrety w zakresie ustawodawstwa państwowego z wyjątkiem: a) zmiany Konstytucji, b) ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, c) budżetu, d) nakładania podatków i ustanawiania monopolu, e) systemu monetarnego, f) obciążenia nieruchomego majątku państwowego, oszacowanego na kwotę ponad 100.000 złotych. Dekrety, oparte na podatawisk powyższych, będą wydawane na wniosek Rady ministrów i mogą być zmieniane lub uchylane tylko aktem ustawodawczym. Dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej mają moc ustawy.

Hełok Konstytucji lub ustawy dla unormowania poszczególnej dziedziny z zakresu ustawodawstwa wymagają usta-

wy — dziedzina ta może być unormowana również dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanym w warunkach Konstytucji oznaczonych.

42. Dekrety, dotyczące organizacji Rządu, zwierzchnictwa Sił Zbrojnych, oraz organizacji administracji rządowej, mogą być wydawane w każdym czasie, a zmieniane lub uchylane tylko przez takich dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej.

## VII. Budzet.

43. Ustawa ustala corocznie budżet Państwa. Rząd składa Sejmowi na sesji projekt budżetu nie później niż na cztery miesiące przed rozpoczęciem roku budżetowego. Na rozpatrzenie budżetu pozostawia się Sejmowi 90 dni od złożenia projektu przez Rząd. Senatowi w 20 dni od upływu terminu przepisane go dla Sejmu. Na rozpatrzenie zmian zaproponowanych przez Senat, pozostawia się Sejmowi 10 dni od upływu terminu przepisane go dla Senatu.

Prezydent Rzeczypospolitej ogłasza budżet: a) w brzmieniu nadanem mu przez Izby Ustawodawcze, jeżeli Sejm i Senat w przepisanych terminach budżet rozpatrzyły, b) w brzmieniu, nadanem mu przez Sejm, jeżeli Senat w przepisanych terminach budżetu nie rozpatrzył, c) w brzmieniu, nadanem mu przez Senat, jeżeli Sejm w przepisanych terminach budżetu lub zmian Senatu nie rozpatrzył, d) w brzmieniu projektu rządowego, jeżeli ani Sejm ani Senat w przepisanych terminach budżetu nie rozpatrzyły.

44. Wydatki niezaplanowane w budżecie, nie mogą być uchwalone, a zaprojektowane — nie mogą być podwyższone bez zgody Rządu.

Rząd nie może czynić wydatków bez upoważnienia ustawowego, chyba że zachodzi konieczność państwowa, w tym wypadku Rząd na podstawie uchwały Rady Ministrów, dokonania niezbędnych wydatków, przesyłając do Sejmu w terminie 7-dniowym od powzięcia uchwały projekt ustawy o przyznaniu kredytów dodatkowych. Uchwała Rady Ministrów będzie jednocześnie ogłoszona w gazecie rządowej i podana do wiadomości Najwyższej Izby Kontroli.

45. Państwo nie może pozostawać bez budżetu.

Jeżeli Sejm jest rozwiązany, a budżet lub przynajmniej provizorium budżetowe do dnia, w którym rozpoczyna się nowy okres budżetowy, nie jest uchwalony — Rząd ma prawo pobierać dochody i czynić wydatki w granicach zeszlrocznego budżetu aż do czasu uchwalenia provizorium budżetowego lub budżetu, który Rząd złoży nowoobranemu Sejmowi na pierwszym posiedzeniu.

Zasada powyższa stosuje się odpowiednio w przypadku, gdy Sejm przedłożony mu projekt budżetu w całości odrzuci z tem, że Rząd w ciągu dni siedmiu od odrzucenia przesła do Sejmu nowy projekt budżetu lub provizorium budżetowego i że wydatki, czynione przez Rząd według zeszlrocznego budżetu, nie mogą być wyższe w poszczególnych pozycjach od zaprojektowanych w budżecie odrzuconym.

## VIII. Wojsko.

46. Wojsko jest siłą obroną Państwa, stojącą na straży bezpieczeństwa i praw zwierzchnich Rzeczypospolitej.

Wszyscy obywatele są obowiązani do służby wojskowej i świadczą na rzecz obrony Państwa.

47. Prezydent Rzeczypospolitej zarządza corocznie pobór rekruta w granicach ustalonego kontyngentu.

Zmiana kontyngentu wymaga aktu ustawodawczego.

48. Prezydent Rzeczypospolitej wydaje dekrety w zakresie zwierzchnictwa sił zbrojnych, a w szczególności określi dekretem organizację naczelnych władz wojskowych, oznaczając w nim sposób kontrasygnowania aktów wydawanych przez siebie jako Zwierzchnika Sił Zbrojnych. Prezydent Rzeczypospolitej postawia o użyciu sił zbrojnych do obrony Państwa.

W razie mianowania Naczelnego Wodza, prawo dysponowania siłami zbrojnymi przechodzi na niego. Za akty, związane z dowództwem, Naczelny Wódz odpowiada przed Prezydentem Rzeczypospolitej, jako Zwierzchnikiem Sił Zbrojnych.

WESOŁA NOWINA!  
Już w piątek 2 Lutego w kinie „LUNA”

BRAT DJABŁA

MANIFESTACJE BEZROBOTYCH.  
Poznań. — Przed Urzędem Pośredniczą Pracy i Funduszem Pracy przy ul. Przemysłowej doszło do manifestacji bezrobotnych. Manifestowało około 500 bezrobotnych, pobierających zasiłki w bonach żywnościowych i węgla. Przyczyną manifestacji miało być zmniejszenie porcji żywnościowych i węgla. Z grona demonstrantów wyłoniono delegację, która udała się do województwa, celem złożenia swych postulatów.

DR. HELCZYŃSKI PRZESEEM N. T. A.  
Warszawa. — W związku z przejściem na emeryturę prezesa Najwyższego Trybunału Administracyjnego d-ra Włodzimierza Orskiego, P. Prezydent Rzplitej mianował z dniem 1 lutego b.r. pierwszym prezesem N.T.A. dotychczasowego szefa kancelarii cywilnej P. Prezydenta d-ra Bronisława Helczyńskiego a jednocześnie dyrektorem kancelarii cywilnej mianował P. Prezydenta posła na sejm d-ra Stanisława Świeżawskiego.

Polsko-niemiecki pakt o nieagresji

będzie szybko ratyfikowany.  
Warszawa. — W kołach politycznych przewidują szybkie przeprowadzenie formalności ratyfikacyjnych nowopodpisanego paktu o nieagresji pomiędzy Polską a Rzeszą Niemiecką.

Po ratyfikacji paktu przez Głowy obu państw wymiana odpowiednich dokumentów uskuteczniona będzie w Warszawie za pośrednictwem posła niemieckiego von Molke.

INTERESY POŚLTW a KONSTYTUCJA

Warszawa. — Na czwartek 1 lutego zwołane zostało posiedzenie sejmowej komisji konstytucyjnej. Na posiedzeniu tem rozważany będzie wniosek Klubu Narodowego przeciwko wyzykiwaniu mandatów poselskich i senackich dla osobliwych korzyści.

Kluby opozycyjne

a zaproszenie marszałka Sejmu.  
Warszawa. — P. marszałek Sejmu, dr. Świtalski, zaprosił przewodniczących klubów na konferencję, na której miano ustalić sposób prowadzenia dyskusji budżetowej na plenum Sejmu.

W odpowiedzi na to zaproszenie prezes Klubu Narodowego, prof. Rybarski, wystosował do p. marszałka Sejmu list, w którym zawiadamia, że Klub Narodowy nie weźmie udziału w zaproponowanej konferencji w sprawie dyskusji budżetowej, ponieważ uważa tę sprawę za dostatecznie uregulowaną przez regularne obrady Sejmu. Również Klub P. P. S. wysłał list z zawiadomieniem, iż nie weźmie udziału w proponowanej konferencji, gdyż uważa ją za bezcelową.

Klub ludowy w odpowiedzi na zaproszenie wystosował pismo do sekretarjatu p. marszałka, w którym oświadczył, że wobec wytworzonej sytuacji przez zmianę Konstytucji Klub uważa za niemożliwe dla siebie wysłanie przedstawiciela na konferencję.

Klub N. P. R. odmówił również udziału, wysuwając ten sam motyw.

Jedynie Klub Ch. D. przyjął zaproszenie i wydelegował pos. Chęckiego na konferencję z p. marszałkiem.

Samowolne zarządzanie

w sprawie opłat szkolnych.

Warszawa. — Niektóre dyrekcje państwowych szkół średnich zarządziły, aby rodzice spłacili drugą ratę taksy administracyjnej w wysokości 110 zł. najpóźniej do końca lutego b. r. Zarządzenie to jest sprzeczne z okólnikiem ministra oświaty o taksach i opłatach szkolnych w państwowych szkołach średnich ogólnokształcących. W myśl okólnika ministerjalnego taksa administracyjna powinna być wpłacona w dwóch równych ratach półrocznych z początkiem każdego półrocza, jednak najpóźniej do dnia 20 listopada za 1 półrocze, i do dnia 20 kwietnia za 2-gie półrocze, a nie do 28 lutego.

Nieznane są przyczyny, dla których dyrekcje niektórych szkół średnich zarządziły skrócony termin spłaty 2-giej raty taksy administracyjnej.

WYROK NA WYKONAWCÓW „WY-ROKU PARTYJNEGO”

Sosnowiec. — Od kilku dni przed sądem okr. w Sosnowcu toczył się, jak to donosiliśmy, sensacyjny proces prze-

ciw 2-m członkom Związku Młodzieży Komunistycznej: Lewkowi Wajntraubowi i Sali Woźnica z Sosnowca, oskarżonym o usiłowanie zamordowanie z wyroku partyjnego jednego z b. towarzyszy partyjnych, Włodzimierskiego.

We wtorek rano trybunał udał się na miejsce przestępstwa koło kopalni „Opadawa” w Niwce i dokonał wizji lokalnej. Po wizji trybunał powrócił do sądu i o godz. 6-ej wiecz. ogłosił wyrok, mocą którego Wajntraub skazany został na 8

PODZIĘKOWANIE.

Komitet Rodzicielski przy Państwowym Seminarjum Ochroniarz w Częstochowie składa najserdeczniejsze podziękowanie WP. Dyr. Stalenowiczowi i Facoonowi z fabr. „Union Textile” oraz Dyrektorki Fabryki „Tow. Akc. Przemysłu Włókienniczej w Częstochowie” za łaskawe podarowanie różnokolorowej wulny, z której uczennice Seminarjum porobiły ciepłe okrycia dla biednych dzieci ze szkół powszechnych.

KRONIKA

Częstochowa  
1  
Luty  
Czwartek  
Dziś — Ignacego bisk.  
Jutro — M. B. Gromiczniej.  
Wschód słońca o godz. 7.22  
Zachód — 16.34  
Kalendarzyk historyczny:  
Śmierć Augusta II 1733 r.

Nabożeństwo na intencje Pana Prezydenta Rzplitej.

Dziś, w czwartek, z okazji imienin Pana Prezydenta Rzplitej prof. Ignacego Mościckiego odbędzie się o godz. 10-ej rano w Bazylice Jasnogórskiej pontyfikalne nabożeństwo, które odprawi J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina z uroczystym odpiewaniem „Te Deum”.

— Feljton znanego literata w radio. Stałem, żywym uznaniem radiosłuchaczyw polskich cieszą się barwne, zawsze ciekawie wymowane feljtony, wygłaszane ze studia Polskiego Radia przez znanego działacza emigracyjnego, i literata p. Bohdana Pawłowicza, popularnego autora powieści „Pionierzy” i „Córka Larnika”, licznych szkiców podróży i t. d.

Zwracamy uwagę wszystkich radiosłuchaczyw iż Polskie Radio zapowiedziało na środę, dnia 31 b. m. nową aktualny feljton p. Pawłowicza p. t. „Przygoda inteligentnego analfabety”. Feljton ten wygłoszony zostanie z warszawskiego studia Polskiego Radia o godz. 9 wiecz. i transmitowany będzie na wszystkie radiostacje polskie.

— „Czarna kawa-bridge” Komitetu Rodz. przy Seminarjum Nauz. Męskiem. W czwartek, dn. 1 lutego r. b. w lokalu państw. Seminarjum Nauz. Męskiego (ul. Jasnogórska 64) odbędzie się wieczorek towarzyski p. n. „czarna kawa-bridge”, urządzony staraniem Komitetu Rodz. i połączonych Patronatów przy temże Seminarjum i Szkole Cwiczeń. — Atrakcyjny program, doborowa orkiestra która przygrywać będzie do tańca, b. tani bufet własny i t. d. niezawodnie zachęca wszystkich rodziców do gremialnego przybycia na ten wieczorek dla wzajemnego zapoznania się w miłej atmosferze wspólnej zabawy towarzyskiej. Dochód przeznaczony jest na kolonie letnie dla niezdolnych uczniów. Wejście za zaproszeniami 99 gr. Początek o godz. 8-ej wieczorem.

— Zabawa podoficerów 4 p. a. c. u. Korpus podoficerów 4 p. a. c. u. urzędują w dniu 1 lutego w sali Okr. Tow. Rzemieślniczej (Aleja 9) zabawę taneczną z bardzo urozmaiconym programem. Zabawa ta podobnie, jak wszystkie imprezy, urządzane przez sympatycznych wojaków, cieszyć się będzie niewątpliwie zaśluszeniem powodzeniem. Początek zabawy o godz. 21-ej. Dochód na sieroły po poległych wojskowych.

— Zabawa i rewja. W dzisiejszy czwartek o godzinie 20-ej staraniem T-wa ogródków działkowych w sali b. teatru Rozmaitości przy ul. Katedralnej odbędzie się zabawa taneczna wraz z wielką rewją humoru w wykonaniu najbardziej silnych amatorów i śpiewaczyw naszego miasta.

Będzie to nadzwyczaj interesujące widowisko staraniem opracowane literacko i muzycznie. Dochód przeznaczony na bezrobotnych działkowców.

Sądzić należy, że impreza ta zgromadzi liczną publiczność, tembardziej, że doborowa orkiestra i tani bufet dopełniają całości.

— Bal urzędniczy kołoflowy. W dniu 1 lutego r. b. w sali Rady Miejskiej przy ul. Dąbrowskiego nr. 14 staraniem Zarządu Koła XI Związku urzędniczy kołoflowy w Częstochowie zostanie urządzony 3-ci doroczny tradycyjny bal

urzędniczy. W programie wiele atrakcy. Do rana przygrywać będzie doborowy zespół orkiestry Jelewickich. Wstęp tylko za zaproszeniem imieniem, dla pań i członków Z. U. K. Strój wieczorowy.

SAMOBÓJSTWO NOTARJUSZA W MOSTACH WIELKICH.

Lwów. — W Mostach Wielkich rozegrała się we wtorek ponura tragedia samobójcza. Notariusz miejscowy, 52-letni Stanisław Czarnik, przybył o godz. 7.15 do swej kancelarii, poczem wystrzelał z rewolweru odebrał sobie życie. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy.

TYFUS PLAMISTY NA WILEŃSZCZYZNIE.

Wilno. — Na obszarze Wileńszczyzny zanotowano ostatnio coraz częstsze wypadki zachorowań na dur plamisty. Od 1 do 27 b. m. włącznie zarejestrowano 201 wypadków duru plamistego, w tem 8 zakończyło się śmiercią. Największe nasilenie duru plamistego zaobserwowane w pow. dziesięńskim. Na tereny objęte epidemią wyruszyło 5 kolumn epidemicznych pod kierunkiem lekarzy specjalistów.

KOMUNIKAT.  
Z okazji przypadających w dniu 1 lutego r. b. (czwartek) imienin Pana Prezydenta Rzplitej Prof. Ignacego Mościckiego i manifestacji, jaka się ma odbyć w dniu 2 b. m. t. j. w piątek, z powodu uchwalenia przez Sejm Nowej Konstytucji, Zarząd Miejski m. Częstochowy zwraca się z prośbą do Obywateli Miasta o udekorowanie w tych dniach okien, balkonów, oraz domów flagami państwowymi.

Niezależnie od tego uprasza się mieszkańców miasta do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w manifestacji w dniu 2 lutego r. b.

Uroczyste nabożeństwa odbędą się w Jasnej Górze: w dniu 1 lutego r. b. o godzinie 10-ej rano, w dniu 2 lutego r. b. o godzinie 9 min. 30 rano.

— „Kawa-bridge” w „Polonii”. Zjednoczone Patronaty przy Gimnazjum Państwowym im. Juliusza Słowackiego urządzają w dzisiejszy czwartek w salach „Polonii”, zebranie towarzyskie p. n. „Kawa-bridge”. Początek o godz. 20-ej. Przygrywać będzie doborowa orkiestra. Strój wieczorowy. Bufet własny, tani i obficie zaopatrzony. Dochód przeznaczony na wpisy dla niezamożnych uczennic.

— Zabawa karnawałowa w szkole podoficerskiej 27 p. p. W dzisiejszy czwartek o godzinie 20-ej w sali świetlicy w Koszarach Zawady odbędzie się zabawa karnawałowa, urządzona przez clemów szkoły podoficerskiej 27 p. p.

— Karygodne niedbalstwo. W jednym z formularzy do obliczeń składek ubezpieczeń społecznych popełniono błąd cyfrowy. Mianowicie w formularzu w formule do obliczania składek wydrukowano mylnie 8,48 zł., zamiast 6,48 zł. W ten sposób przy obliczeniach wskutek tej błędnej cyfry, pracodawca musiałby tracić co miesiąc 2 zł. na jednym pracowniku.

Wyrok w procesie Florjana Markowskiego

W dalszym ciągu wczorajszego procesu przeciwko Florjanowi Markowskiemu o usiłowanie zabójstwa Dawida Altmana, współpracownika „Słowa Częstochowskiego” po zeznaniach tegoż Altmana, przed sądem przewinął się długi koro-wód świadków. Między in. zeznania składał bądź pod przysięgą, bądź bez zaprzysiężenia: komendant powiatowy P. P. Grabowski, kierownik wydz. śledczego komisarz Magas, przedownik pol. Mirosławski, posterunkowci: Kucypera, Kukuł, Maciąg oraz brat Altmana Leśb. F. Barteki i A. Lempiec z Legionu Młodych, który opisał sądowi przebieg zajść powiewu w „Panoramie” i przyznał się, że rzucił kamieniem w wychodzącego prof. Rybarskiego. Z zeznań zaś świadków obrony wynikało, że pod „Panoramą” sasnacyja bojówka uzbrojona była w rewolwery. Świadcówie Grójc, Deska, F. Rak potwierdził zeznania złożone w czasie śledztwa. Następnie powołani przez sąd w charakterze biegłych doktorzy: Jabłoński, Franke i Szaykowski jedno-myślnie orzekli, że rana zadana Altmanowi w pierwszych dniach zagrazała jego życiu. Innego zdania w tym względzie był dr. Wł. Karczewski, powołany w charakterze biegłego przez obronę.

Po wysłuchaniu orzeczenia biegłych przewodniczący zarządził przerwę do godziny 5-ej po południu.

Po przerwie obiadowej o godz. 5-ej po poł. przy wielkim zainteresowaniu publiczności, zapelniającej szczytą salę sądową, wznowiony został dalszy ciąg procesu. Rozprawie przyluczali się liczni przedstawiciele sądownictwa na czele z prok. Płoweckim z Piotrkowa.

Przed zamknięciem postępowania sądowego wyłoniła się kwestja ujawnienia dowodów rzeczowych, przyczem mec. Borowski wnosil o nieujawnianie i wyłączenie ze sprawy listu z pogroźkami do Altmana, jako nie mającego związku z osobą Markowskiego, tudzież innych dowodów rzeczowych, zabranych u osób, co do których dochodzenie umorzono. Prokurator zaoponował, wnosząc o ujawnienie i dołączenie do sprawy wszystkich dowodów rzeczowych. Po naradzie sąd postanowił włączyć do sprawy dowody, zabrane z lokalu Stron. Nar. i nie mające związku ze sprawą Markowskiego wykluczyć, natomiast ujawnić dowody, zabrane u Markowskiego. Po ogłoszeniu decyzji przewodniczący sędzia Herasimowicz zamknął postępowanie sądowe, udzielając głosu prokuratorowi.

Prok. Chawliwski rozpoczął swoje przemówienie wstępem o historycznej

tolerancji polskiej wobec moswierców, która to tradycja i dziś musi być zachowana. Wszelkie tarcia na tle narodowościowym i wyznaniowym, gdy są silne, muszą być usunięte. Konstytucja Rzplitej gwarantuje każdemu obywatelowi wolność przekonań, równość praw i bezpieczeństwa. Przestępstwem więc już będzie, gdy np. grupa osób wznosi okrzyki antyzydowskie. A w Częstochowie mieliśmy już tego rodzaju manifestacje tłumne. Odpowiedzialność za to ponoszą jednostki kierownicze, wytwarzające nastroski antyzydowski. Ta atmosfera panowała w O. W. P., której członkowie mieli nienawisć do Altmana, spotęgowaną zjająciami w Panoramie. Altmanowi przy pisano autorstwo artykułów w piśmie, którego jest reporterem, skierowane przeciwko O. W. P. i duchowieństwu katolickiemu. Od tej nienawisć krok do kastroli, jaka miała miejsce 18 sierpnia r. ub. Kończąc, prok. Chawliwski zaznaczył, że w czynnie Markowskiego nie odgrywał roli czynnik porachunków osobistych i wnosil o surowy wymiar kary.

Z kolei zabrał głos mec. Bielobradek, który, popierając powództwo cywilne ze strony Altmana o zasądzenie od Markowskiego 510 zł. za zniszczone ubranie i utraty zarobek 2-miesięczny, w przemówieniu swoim zaznaczył, że w duszy Markowskiego haśla i nastroje antyzydowskie trafiły na podatny grunt i jakkolwiek nie można twierdzić, że Stron. Nar. kazalo mu gonić ze sztyletem za Altmanem, to jednak czyn swój popełnil z premedytacją, z zamiarem zabicia Altmana.

Następnie zabrał głos obrońcy Markowskiego. Pierwsze przemówienie wygłosił mec. T. Plebanek, który, nawiązując do wstępu przemowy prokuratora, podkreślił, iż wszyscy ludzie uczciwi i lojalni obywatele państwa mają zasady tolerancji stałe na względzie, ale trudno dopuścić, aby jakiś cudzoziemiec, obcy duchowi polskiemu, obcy sprawie walki i dążeń niepodległościowych narodu, był wśród nas uprzywilejowany. Takiego haśla, aby mordować, w Stron. Nar. niema, ale jest natomiast hasło, że gospodarzem w Polsce może być tylko Polak, tu urodzony i w tradycjach polskości wychowany. — Przechodząc do meritum sprawy, mec. Plebanek stwierdził, że nie wie, czy ze strony oskarżonego był zamiar zabójstwa, nie możemy bowiem przeniżyć myśli i duszy Markowskiego. Absurdalna jest natomiast supozycja, że osoba Altmana była groźna dla Stron. Nar., że postanowiono go jakoby usunąć

rzekomo wraz z innymi jeszcze osobistościami, że więc czyn Markowskiego wypłynął z jakichś podstępów. Tęgo rodzaju fantazyjne przypuszczenia musimy odcucić. Co zaś do Markowskiego, gdyżby istnieć chciał zabić, zrobiłby to inaczej, nie zaś w biały dzień na ruchliwej ulicy. Zajęcie więc miało przebieg taki, jak podaje Markowski, jak to stwierdza św. Grójec, który widział, że Altman uderzył Markowskiego w twarz, jak wyznika wreszcie z zeznań św. Kremskiego, który zauważył na miejscu zajęcia grupę ludzi. A te okoliczności uzasadniają obronę konieczną ze strony Markowskiego, obojętne wrogo nastrojonym tłumem. Markowski był poprzednio kilkakrotnie pobity przez żydów, m. in. przez grupę, w której znajdował się Altman. Odpada tedy i zarzut posiadania przy sobie sztyletu, który Markowski nosił dla obrony. Odpada umorzona w śledztwie odpowiedzialność O. W. P., a 70 przeprowadzonych rewizji dało taki wynik, że znaleziono sztylet, kawałek żelaza, gumę i sztabkę do znaczków O. W. P. jako arsenał bojowy. Bolesnym i strasznym jest to, że nadano sprawie tak wielki zasięg przez rzucenie odium na ludzi nieposzlakowanych, że podważano poczucie sprawiedliwości. To też wyrok w tej sprawie nie tylko dla Markowskiego, ale i dla nich będzie miał znaczenie, jako należąca rehabilitacja.

Po krótkiej przerwie mec. Borowski wygłosił wspaniałe, półtoragodzinne przemówienie, które wysłuchane było z wielkim napięciem uwagi przez wszystkich obecnych. Ustaleny w mowca i wykraczający prawnik, poświęciwszy sporo uwagi historjograficznemu wstępowi przemowy prokuratora, z mocą podkreślił, że całe podejście do sprawy w śledztwie i akcie oskarżenia ma znamiona sugestji i ta psychoza trwa do tej chwili. Tylko jakaś sugestja kazała tjać tak szeroko sprawę już od śledztwa, w następstwie czego było 70 rewizji i 28 aresztowań. Stało się to katastrofalne dla poczucia obywatelskiego i zaufania w wymiar sprawiedliwości. — Następnie w dłuższym wywodzie prawnym mec. Borowski wykazał w akcie oskarżenia błędna kwalifikację czynu Markowskiego z art. 23, stwierdzając, że według orzeczenia Sądu Najw. należy samoistnie rozpatrywać czyn pchnięcia sztyletem, a nie w łączności z zamiarem, to też zastosowanie tu mieć może art. 237, który podlega skardze prywatnej. Aczkolwiek tedy szumem jest, aby każdy za czynu swoje po nosił odpowiedzialność, to nie wolno kłaść cięższych kamieni, niż czyn na to zasługuje, inaczej obrazone zostaje poczucie sprawiedliwości społecznej. Sąd wyrokiem swoim niewątpliwie wywraże łagodzący wpływ na sztuczenie wzburzone fałe. Poruszając następnie kwestię żydowską z dając przykład nieojętości tych, co nie chcą być obywatelami wobec Polski, mec. Borowski na uwagę przewodniczącego zwrócił się, że przytacza te sprawy, ponieważ mają one wpływ na krusze takie, jak Markowskiego. Polacy chętnie są tolerancyjni, ale muszą zachować godność Polaka, dlatego też Stron. Nar. rozbudza godność narodu polskiego. W dalszym ciągu na temat poczucia godności mowca dał piękny, głęboko ujęty wywód od czasów starożytnych. W zakończeniu mec. Borowski zwrócił się z apelem, by sąd wypuścił sugestję z tej sprawy, a Markowski za to, co popełnił, niech poniesie sprawiedliwą karę, ale tylko w sposób prawie uzasadniony, t. j. nie z art. 23. Mec. Borowski wnosił o umorzenie postępowania karnego, jako wyłozonego nieprawidłowo.

W ostatnim słowie osk. Markowski oświadczył, iż nie miał zamiaru zabić Altmana, tylko zranił go podczas bójki i prosi o sprawiedliwy wyrok.

Po półtoragodzinnej naradzie sąd o godzinie 9-ej m. 40 wiecz. wkroczył na salę, a przewodniczący sędzia Herasimowicz odczytał wyrok, mocą którego osk. Florian Markowski uznany został winnym, że w dn. 18 sierpnia 1933 r. zadał Dawidowi Altmanowi ranę kłutą w leżnię z prawej strony, zagrażającą chwilowo życiu Altmana, i za to przestępstwo oskarzony zostaje z art. 236 § 1 na 1 rok i 6 mies. więzienia zaliczonym na poczet kary aresztu prewencyjnego od 18 sierpnia r. ub. Ponadto Markowski skazany został na uszczerbek kosztów i opłat sądowych, jak również sąd postanowił zasądzić od Markowskiego na rzecz Altmana 420 zł., resztę zaś powództwa cywilnego oddalić.

W ostatnich motywach przewodniczący sędzi Herasimowicz oświadczył, że sąd

4. 1. 34.

## ADAM KUCHARSKI

Opatrzone św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 30-go stycznia 1934 roku, przetrzywszy lat 56.

Wyprowadzenie zwłok z domu kałobry przy ul. św. Augustyna 20 do kościoła św. Barbary nastąpił dnia 1-go lutego r. b. o godz. 9 rano pospytanie zwłok na cmentarzu św. Rocha. O smutnych tych obrzędach zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych pozostala w smutku.

**ROZDZIAŁ**

doszedł do przekonania, iż miejsce rany świadczy, że oskarżony nie miał zamiaru zabić Altmana i nie przewidział skutków zranienia, dlatego też sąd zastosował art. 236. Sąd wziął pod uwagę okoliczności łagodzące, że osk. Markowski karany nie był oraz że obecny stan zdrowia Altmana jest dobry, z drugiej zaś strony ze względu na częstotliwość podobnych wypadków sąd wymierzył wyrok surowszy.

Prokurator i obrońcy zapowiedzieli apelację. Mec. Borowski postawił jednocześnie wniosek o zwolnienie Markowskiego z aresztu prewencyjnego za kaucją do 500 zł. Prokurator oponował, wnosząc o utrzymanie w mocy dotychczasowego środka zapobiegawczego.

Sąd po naradzie postanowił zwolnić Markowskiego z aresztu za kaucją w wysokości 1,000 zł.

Po ogłoszeniu tej decyzji przewodniczący sędzia Herasimowicz zamknął posiedzenie sądowne.

### Z nadzwyczajnego zebrania absolwentów Stow. Kupców Polsk.

W ub. niedzielę w lokalu Stow. Kupców Polskich w Częstochowie odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków Kolegium Absolwentów. Zebranie zajął prezes p. Kania przewodniczący p. J. Majewski, sekretarzem p. L. Mikiła.

Na porządku dziennym postawione były sprawy zmiany niektórych punktów regulaminu Kolegium i uzupełnienia wyborów na miejsce ustępujących członków Zarządu. Większością ważnych głosów określono całkowicie w regulaminu punkty 22 do 28 i 46, dotyczące Wydziału i Sekcji Licealnej, uzupełniono natomiast pkt. 1 dodając wyrazy „Sekcja Stowarzyszenia Kupców Polskich”.

W wyborach uzupełniających na miejsce ustępujących członków Zarządu wybrani zostali jednogłośnie pp. K. Zieliński, J. Majewski, T. Kwapiszewski i J. Mityczakówna.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano na miejsce ustępujących członków pp. J. Piątkowski i K. Wawrzynowicz.

W wolnych wnioskach zabierali głos pp. W. Gołnik, Z. Nowak, H. Wudecki, H. Gołachowski i inni, przemawiający w sprawie otwartej dla członków świetlicy, jak również zwracali się z apelem, aby zjednywać nowych członków. Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący zamknął zebranie o godz. 7-ej wiecz.

— Walne zebranie Tow. Przyj. Astronomii, Zarząd miejscowego Oddziału P. T. P. A. zawiadamia swych członków o dorocznym walnym zebraniu, które odbędzie się w dzisiejszą środę o godz. 17-ej w sali i Gimn. państw. w razie nieprzybycia wymaganej liczby członków w terminie drugim o godz. 18-ej.

— Z teatru Kameralnego. W środę dzisiejszą oraz w czwartek dwa ostatnie wieczorne przedstawienia oryginalnej sztuki z życia lotników pobra Marii Jasnowskiej „Zalotnicy niebiescy”. Początek o godz. 8-ej wiecz.

W piątek po południu o godz. 3 m. 30 i 5 m. 45 dwa ostatnie przedstawienia komedji Devala „Stefek”. W piątek wieczorem teatr nieczynny, premiera świetnej komedji Wł. Perzyskiego pod tyt. „Aszantka” w sobotę.

— Rejestracja pojazdów mechanicznych. Dnia 1-go lutego o godz. 8-ej rano w lokalu kursów samochodowych przy ul. Narutowicza nr. 13 odbędzie się rejestracja pojazdów mechanicznych.

— Kurs dolar. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 560%.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 31 na 1 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowski — I-sza Aleja Nr. 14, p. Otrębski — ul. Wieluńska nr. 18.

— Niaspodzielany „prezent”. Lewkowicz Cypra (Nadrzečna 2) zameldowała policji, że zgłosiła się do niej dziewczyna nieznanego jej nazwiska, żydówka, z kilkudniowym dzieckiem na ręku, która tłumaczyła, że opuściła klinikę — prosiła o pozwolenie ogrzania się. Lewkowiczowa zezwoliła jej na to, gdy się jednak na chwilę oddała — spoztręga pozosta-

wione dziecko, lecz dziewczyny już nie było.

— Włamanie na plebanję. Małecka Julia (Rynek Wieluński 23) zameldowała policji, że przez włamanie do wnętrza plebanji skradziono jej bieliznę wartości 35 zł. oraz na szkodę parafii św. Rocha kielich srebrny i patynę.

— Z wozu. Granek Sura-Bajla (Piłsudskiego 23) zameldowała policji, że z wozu stojącego przed domem skradziono jej skrzynię z pantoflami dzieciennymi, wartości 50 złotych.

### Kronika sportowa

Kursy wych. fiz. w Częstochowie. Uzupełnia się komunikat Ośrodka w. f. L. dz. 7 (Osr. w. f.) 34 g dn. 18 b. m. następująco:

1. ad 1): organizacja, klub, zwyczaj. stow. i t. ad 2): na kurs przodowników i przodownic gier sport. mogą być zgłoszeni(ki) kandydaci(ka) w ilości po 2(dwie) ze zrzeczenia (tylko członkowie P. Z. G. S.).

Opłata za kursy (jako częściowy zwrot kosztów świadczeń i opalu) wynosi: po zł. 3 (trzy) od uczestnika(czeki) kursów przodownic i przodownic gier sportowych i przodowniców ćwiczeń ruchowych, po zł. 2 (dwa) od uczestnika kompletów gimnastycznych.

Opłata za kursy winna wpłynąć do Komendanta Miejskiego Ośrodka w. f. wraz ze zgłoszeniem.

Zgłoszenia. — Przeswa się termin zgłoszeń do dnia 3-go lutego r. b. do godz. 12-tej.

Rozkład zajęć: — poniedziałek i czwartek: g. 16.30—18 — przodownicy ćwiczeń ruch. (mała sala), g. 16.30—18 — przodownicy gier sport. (duża sala), g. 18—19 — komplet gimnast. pań (mała sala), g. 19—20 — komplet gimnast. panów (duża sala); sobota: g. 16—17 — przodownicy gier sport. (mała sala), g. 16—17 — przodownicy gier sport. (duża sala), g. 17—18 — detto — zmiana sal, g. 18—19 — przodownicy ćwiczeń ruch. (duża sala lub wykład).

Pierwszy dzień zajęć poniedziałek dn. 5-go lutego. Kandydaci(ka) wmiłi) stawiać się punktu alnie w wyz. wymienionych godzinach go(wo)ie) do ćwiczeń.

Paryz. — W meczu międzypaństwowym piłkarskim Budapest odniósł zwycięstwo nad Paryżem 3:1. Spotkanie piłkarskie rozegrane również w Paryżu pomiędzy amatorami francuskimi a drużyną amatorów londyńskich przyniosło zwycięstwo Anglikom w stosunku 4:1.

### Na srebrnym ekranie.

Kino „Luna” wyświetla bardzo miły, atrakcyjny film p. t. „Jarmark miłości”. Rodzina farmera Frake’a przygotowuje się do udziału w wielkim kermaszu i konkursie, jakie co roku urządzane są w kołdym okręgu St. Zjednoczonych. Farmerzy z rodzinami mieszkają w obozach, a gwarny i barwny jarmark z tysiącami przeróżnych atrakcyj trwa cały tydzień. Rolnicy ubiegają się o nagrody za najpiękniejsze okazy trzody, matrony rywalizują w sztuce robienia konfitur i marynat, a młodzież hawi się i kocha... W ciągu tego tygodnia każdy z członków rodziny farmera Frake’a zdobył to, czego pragnął. Stary Frake — medal za wspaniałego wieprzaka, żona farmera — odznaczenie za budyni, córeczka zdobyła serce młodego dziennikarza, a syn — wzajemność pięknej cyrkówki. Skończył się kermasz, zostało trochę zawiedzionych nadziei miłosnych, ale wszystko przybrało obrót pogodny. Blyskliwe, rojne i gwarne obrazy kermaszu, nastroj jarmarczny — odтворzono wspaniale, to też film jest prawdziwie zajmujący. Przemila Janet Gaynor umiunie wdziękiem i świeżością uczuć partnerem jej w roli dziennikarza jest urodziwy Lew Ayres, w roli farmera wstepuje W. Rogers, sekunduje mu L. Dreser, a L. Eilers stwarza interesujący epizod cyrkówki. — Nad program polski: film eksperymentalny o pięknych zdjęciach oraz tygodniki PAK-a i Foxa.

### Zabawa Karnawałowa

Dnia 1 lutego 1934 r. o godz. 20-ej (8-ej) odbędzie się zabawa karnawałowa w salach świetlicy 27 p. p. elewów szkoły podoliteckiej — w której, wszystkich sympatyków zapraszają siewci. Komitet.

### Ostatnie wiadomości

#### MANIFESTACJE BEZROBOTNYCH W POZNANU.

Poznań. 31.1. — Doszło ponownie do zajść przed państwowym urzędem pośrednictwa pracy w Poznaniu. Poczęły się gromadzić tłumy bezrobotnych, między którymi uwijali się znani tutejsi agitatorzy komunistyczni Brygier, Danielak i Hetmaniak. Z tłumy zaczęły padać wrogie okrzyki przeciwko policji, wobec czego wymienionych trzech agitatorów aresztowano. Tłum wzrósł do blisko 3,000 osób i w pewnym momencie zaczęło rzucać kamieniami na policję i w kierunku gmachu. Interwencja policji okazała się konieczna. Policjanci przystąpili do oczyszczenia terenu. Uciekający tłum rzucił się na Rynek Wildecki, gdzie się odbywał targ Powstał tam popłoch. Zagroźni strażnicy i przepuknie uciekli w wielkim pośpiechu z terenu, aby się nie dostać między walczące strony. Dokonano dalszych aresztowań 13 osób i manifestacja zakończyła się.

#### Rekordowy lot DO STRATOSFERY.

Moskwa, 31.1. — Losy stratiotaku „Osoawjachin”, na którym inżynierowie Wasienko i Fiedosiejenko oraz młody uczonec Usyskin osiągnęli wysokość 20,060 metrów, bijąc światowy rekord wysokości, są nieznane. Balon rozpoczął lądowanie niezwłocznie po osiągnięciu rekordowej wysokości o godzinie 11-ej m. 45 według czasu moskiewskiego (w dwie i pół godziny po starcie). Około godz. 18-ej łączność radiowa z balonem, który znajdował się wówczas nad miastem Kołomna o 125 km. od Moskwy, została przerwana i od tego czasu nie otrzymano żadnej wiadomości. Siery lot nie przyspuszczają, że balon wyładował w jakiejś odłudnej miejscowości.

#### ROZRUCHY KOMUNISTYCZNE W NICEI.

Paryż, 31.1. — W Nicei odbyły się manifestacje komunistyczne, w czasie których wznoszono wrogie okrzyki: „Prez. z deputowanymi”, „Niech żyją Sowiety”. Do poważniejszych zajść nie doszło. Podobną demonstrację urządzili w Marsylii komunistyczni urzędnicy i robotnicy. W czasie utarczki z policją kilka osób rano. Aresztowano 40 osób.

### Tylko 3 słowa!!!

**Największa sensacja świata!!!**

# TESTAMENT D-ra MARUZE

Fenomenalne dzieło filmowe o niespotykanej dotychczas technice.

Już wkrótce w kinie „EDEN” Aleja 12.

...a jednak najlepsza czekolada z Kremem w Café „ROMA”.

**POTRZEBNY**  
korepetytor do chłopca celem przygotowania do pierwszej gimnazjalnej Oferty pod „Podac warunki” do skł. „Gońca”.

**Z POWODU**  
wyjazdu sprzedawcy prawnie nowe umebowanie sypialni. Oferty do skł. „Gońca” pod „M.”.

**NOWOOTWARTY**  
Zakład fryzjerski p. f. „Władysław”, ul. Panny Marii nr. 42, róg ul. Kilińskiego. — Strzyżenie, golenie, odulacja i manicure. — Stosownie do dzisiejszych czasów ceny bardzo przystępne.

**SPRZEDAM**  
dom z parcelą ogólnie przestrzeni 2,200 mtr. w Częstochowie, ul. N. Marii Panny nr. 50 tyko za gotówkę. Pośrednictwo wyklučuje Władysław Władysław w domu ul. Władysława w godz. od 10-ej do 12-ej.

**SKRADZIONO**  
kwit lombardu nr. 37347.

## Pomorze Polskie

ostoję ładu na wschodzie Europy.  
(Głos sowiecki o wartości Pomorza na wypadek wojny.)

W jednym z ostatnich numerów „Bolszewika”, organu sowieckich teoretyków ustrojowych, ukazał się artykuł o polskim Pomorzu podpisany inicjałami N. T. Pod tym znakiem kryje się podobno generalissimus sowiecki — Tuchaczewski — b y ł y dowódca armii sowieckiej atakującej w roku 1920 Warszawę.

Autor tego ze wszechmiar ciekawego artykułu opisuje granice Pomorza wespół z W. M. Gdańskiem, wytknięte przez Traktat Wersalski, a w konkluzji dochodzi do wniosku, że granice te ściśle odpowiadają granicom etnograficznym żywo polskiego. Pomorze, zdaniem jego, posiada wybitnie polski charakter, a więc w zgodzie z nowoczesnym pojęciem o państwie należy bezwarunkowo do Polski.

Przechodząc do zagadnień gospodarczych — artykuł z naciskiem podkreśla nieodzowność traktowania Pomorza i Gdańska jako części składowej jednego organizmu, jakim jest Polska. A jest ono również niezastąpionym, a naturalnym wyjściem na szeroki świat, dla odrodzonego państwa polskiego.

Dalej polemizując autor z tezą Romana Dmowskiego, który dowodzi (patrz „Odbudowa Państwa Polskiego”) konieczność rozszerzenia terytorjum Pomorza polskiego i na Prusy Wschodnie. Twierdzi, że Pomorze w swoich obecnych granicach przedstawia zwarta całość „dotychczas zabezpieczającą potrzeby i konieczności zaplecza polskiego”.

Kolej autor porusza zagadnienie obrony militarnej Pomorza na wypadek konfliktu polsko-niemieckiego. Położenie Pomorza w stosunku do terytorjum państwa niemieckiego jest wybitnie ofensywne. Zagroźba bowiem z jednej strony Prusom Wschodnim, posiadając obydwa brzegi Wszechy, a z drugiej strony — Pomorzu znaczącemu, stanowiąc na linii wzgórz i jezior Szwajcarii Kaszubskiej doskonałą bazę wypadową.

Rozmieszczenie wojskowych sił polskich na Pomorzu jest zdaniem wojskowego specjalisty sowieckiego celowe i pozwala stronie polskiej na przeprowadzenie skutecznych operacji w kierunku na Elbląg i Stupsk a w dalszym etapie na Królewiec i Szczecin.

Dla Z. S. R. R. Pomorze polskie stanowi wartość jako teren powstrzymujący napór na wschód (Drang nach Osten), a więc status quo w Europie wschodniej. Odgrywa więc olbrzymią rolę w pacyfikacji stosunków całej Europy.

## Stawiski czy jego sobowtór na Węgrzech

Na Węgrzech interesują się sprawą Stawiskiego niemiernie niż we Francji, choć z innych zupełnie powodów. Oto pojawili się ludzie, którzy twierdzą, że Stawiski był Węgrem, mieszkał na Węgrzech, popełnił takie lub inne przestępstwo, ba, na wet żenił się iś raz i rozwodził.

Głównym świadkiem i to niebywałym, bo była żona Stawiskiego jest właścicielką ziemską, pani Kolonica primo voto Hajos. Pani Kolonica, zamieszkała w małym prowincjonalnym miasteczku Baja, twierdzi, że Stawiski i jej trzynastoletni tatuś zbiegłszy niewiadomo dokąd maż — to jedna i ta sama osoba. Hajos więc wulgę Stawiski odstąpił rok więzienia w Szeged za hochstapleństwo i oszustwo. Pani Kolonica mówi dalej, iż jej maż recte Stawiski władał dobrze węgierskim. Zewnętrzne podobieństwo między Stawiskim a Hajosem — zupełne. Policja budapeszteńska sprawdza teraz historię opowiedzianą przez p. Kolonicę.

Z dochodzenia policyjnego wynika, że przed 13-tu laty inżynier Aleksander Hajos poślubił w Baja pannę Małgorzatę Szigeti, córkę znanego obywatela. W kilka tygodni po ślubie powstały wątpliwości co do tego, czy Hajos jest istotnie tym, za którego się podaje; wreszcie gdy pewne podejrzenia i poszlaki zaczęły się zgęszczać, Hajos znikł nagle z horyzontu, uciekł. Od tego czasu upłynęło 13 lat, pani Hajos wyszła poraz drugi zamaż za obywatela ziemskiego Kolonicę. W paryckim tygodniku ilustrowanym ujrzała fotografie Stawiskiego i poznała w nim natychmiast swego pierwszego męża. Matka pani Kolonica była tego samego zdania co i córka, iż Stawiski i Hajos to jedna i ta sama osoba. Odszukano fotografie,

## A JEDNAK

W KOLEKTURZE  
**ANTONIEGO EGERA**  
CZĘSTOCHOWA  
Aleja Nr. 14. telefon 14-41.  
wychodzi największa ilość  
dużych wygranych!  
Losy klasy 1-ej już się sprzedaje.

na której był zdjęty Hajos trzynastoletniemu że swoją narzeczoną, ówczesną panną Szigeti i porównano ją z fotografią Stawiskiego w tygodniku. Podobieństwo frajuczące.

Pani Kolonica opowiadała o swoim pierwszym mężu, Hajosie, iż był on pierwszym elegantem w Baja, umiał zjednać sobie ludzi od pierwszego razu; już w kilka tygodni po ślubie okazała się, że dyplom inżynierski Hajosa był sfałszowany. Po ujawnieniu tego faktu p. Hajos wyprowadziła się od męża i wróciła do rodziców. Potem wyszła na jaw inne jeszcze historie, o wiele gorsze. Hajos opuścił ci chaczem Baja, wyjechał do Zurichu, stamtąd do Paryża. Z Paryża pisał kilka krotkie do pani Hajos. Po roku wrócił do Baja i tu został aresztowany za fałszerstwo. Odsiedział rok w więzieniu w Szeged i potem zniknął bez śladu. W Baja podawał się Stawiski za Niemca i twierdził, że jego miastem rodzinnym jest Bamberg. Mówił podobno po rosyjsku i w polsku.

## Zasady nowej ordynacji podatkowej

Warszawa. — Uchwalony przez Radę ministrów w niedzielę dnia 28 stycznia r. b. projekt ustawy o ordynacji podatkowej zrywa z dotychczasowym systemem wymiaru podatkowego pierwszej instancji przez komisje szacunkowe, i powierza te czynności urzędem skarbowym z tem, że zachowana zostaje możliwość poruczenia wymiaru i poboru niektórych danin związków komunalnych. W zamiar za te czynności przewiduje się zmniejszenie do połowy opłat, które samorządy ponoszą przy egzekwowaniu tych należności przez urzędy skarbowe.

Skasowanie komisji szacunkowych nie oznacza, oświadczają czynnicy miarodajne, poruczenia zasady współpracy z obywatelskiego w zakresie podatkowym, gdyż zachowane zostają komisje odwoławcze, oparte prawie wyłącznie na czynniku obywatelskim, powołanym z grona płatników.

Celem usprawnienia i przyspieszenia prac komisji odwoławczej, składającej się z 24 do 36 członków, przewiduje się,

że ma ona obradować nie tylko w pełnym składzie, lecz także i w sekcjach po 6 osób.

Komisje odwoławcze będą orzekały w sprawach podatku dochodowego i przewidzianego, co pozwoli na bliższe powiązanie ze sobą wymiaru obydwu podatków. W zakresie innych natomiast podatków druga i ostatnią instancją będą izby skarbowe.

Zgodnie z projektem ustawy w okręgu każdej Izby skarbowej utworzone zostaną komisje odwoławcze do rozstrzygnięcia odwołań od wymiaru podatku przemysłowego od obrotu i dochodowego. Komisje odwoławcze zasadniczo powołane zostaną na okres 2-letni.

W myśl projektu ustawy minister skarbu mianuje na wniosek izby skarbowej 12-tu względnie 18-tu członków i tyłuż zastępców z grona płatników podatku przemysłowego lub dochodowego w okręgu izby oraz powołuje 12 względnie 18 członków i tyłuż zastępców z spośród kandydatów przedstawionych za pośrednictwem prezesa izby skarbowej z grona płatników podatku przemysłowego lub dochodowego w potrójnej ilości przez organizację samorządu gospodarczego i przez organizację samorządu wольnych zawodów (rady adwokackie, izby lekarskie).

Projekt wprowadza bardzo ważną innowację, polegającą na tem, że w komisjach odwoławczych strona może stawiać osobiście i żądać przesłuchania za opłatą, wnosząc uprzednio opłatę w kwocie pół procent sumy, o którą idzie.

Jeśli komisja odwoławcza uzna rację płatnika wpłacone zgóry pół procent to staje mu zwrócone. Jeśli zaś komisja nie przyzna mu racji w tym wypadku wpłacone pół procent podatnik traci.

Projekt reguluje też sprawę ksiąg handlowych w ten sposób, że o ile księgi te prowadzone są prawidłowo, to stanowią one będą miarodajny i wystarczający dowód dla władz skarbowych.

Komisja odwoławcza wprowadza komasaację wymiaru podatkowego, co po winno, zdaniem czynników miarodajnych, dać oszczędności i spowodować uproszczenie w wymiarze.

## OTYLI ŻYJA KRÓCEJ...

Ich serca obłożone wata tłuszczu, pracują z wysiłkiem, wyczerpują się i odmawiają posłuszeństwa wcześniej. — Otyłość, spowodowana złą przemianą materii oraz zaburzeniem czynności gruczołów dokrewnych. Tylko ziola Magistra Wolskiego „Degrosa” zawierająca 10d organiczny w postaci rośliny morskiej Yahanga, która wprowadzona do organizmu, pobudza gruczoły tarczycy do należytej pracy, powodując szybkie spalanie nadmiernego tłuszczu. Są one skutecznym środkiem przeciwko otyłości i nie wymagają specjalnej diety.

ZIOŁA ze znak. ochr. „DEGROSA”.  
Do nabycia w aptekach, drogeriach (składach apt.) lub w wytwórni: Magister Wolski, Warszawa, Złota 14.  
Objaśniające broszury wysyłamy bezpłatnie.

## Hollywood dzisiaj

Pozostawiając za sobą rozległe, jałowe płaszczyny Texasu, podąż szybkoim biegiem zbliża się do Los Angeles. Mija po drodze wielkie sady, sztuczny raj, który dzięki umiejętnemu nawadnianiu wydaje mnóstwo pięknych owoców: wielkich, słodkich, pełnych słońca. W miarę zbliżania się do stolicy Kalifornii krajobraz zmienia się i staje się pejzażem palm i stacy benzynowych. Szerokie asfaltowe szosy, wybudowane ongiś wśród pustyni, zwisająca wielkie miasto.

Na dworcu w Los Angeles targają mu rzyńscy zabierają bagaże turystów do tak słonych białyh lub złotych. Szofer po otrzymaniu adresu hotelu, odpowiada na pytanie, czy to daleko, wesółym uśmiechem: „O, to blisko; najwyżej 18 kilometrów”. Zapytany o studio filmowe informuje, że to również jest niedaleko — 33 kilometr. Olbrzymie te dla Europejczyka dystanse nikogo nie dźwiży. I tutaj do piero widać się, iż samochod jest rzeczą konieczną, a nie luksusem. Los Angeles posiada największe samochody ze wszystkich miast Stanów Zjednoczonych i jest, oczywiście, bardzo z tego dumne. Bez auta trudno dać sobie radę w mieście ogromnych przestrzeni, w mieście, do którego dołączone zostały w miarę nieustającego wzrostu rozległe przedmieścia: Burbanks, Sylwne ze swego aerodromu, Beverley Hills — rezydencja gwiazd filmowych, oraz Hollywood — miasto - wytwórnia, obejmujące na swym obszarze studia War-

mer Brothers, Paramount, Metro-Goldwyn Mayer i wiele innych.

Każda z tych wytwórni mieści się na terenie, stanowiącym małe, zamknięte miasteczko. Miasteczko to posiada własne autobusy, krążące po sztucznych uliczkach dekoracji, oznaczonych specjalnymi nazwami. Wydaje się, iż każdy wtek pozostawił tu ślad po sobie. Oto uliczka z XVIII wieku obok sklepów i kawiarni fin de siecle; koło wielkiego domu nowoczesnego — mała wioska murzyńska. Style, narodowości, klimaty, wszystko jest tu pomieszane — jest to pejzaż skoncentrowanego kina na kilku hektarach przestrzeni. Na terenach Paramountu wybudowano wśród dekoracji ogromny okręt, na którym dokonuje się niektórych zdjęć z pełnych grozy scen morskich.

Po inwazji gwiazd europejskich do stolicy filmu, przysłała moda na gwiazdy amerykańskie. Za najbardziej amerykańską „star” uznana została Mae West, której ostatni film „J'm no Angel” zdobył niebywałe powodzenie w całym Stanach. Mae West, autorka scenariuszów swych filmów, propagująca demoniem, w życiu prywatnym jest skromną mieszkającą żoną byłego boksera.

Hollywood staje się coraz mniej międzynarodowym i coraz bardziej amerykańskim. Jedną z wielu przyczyn jest zapewne silna konkurencja angielska dająca się odczuć ostatnio. Tem niemniej ganu-

LEKARZ DENTYSTA  
**MICHAŁ GREJNIEC**  
Ul. Nałéw. N. Panny 1-za Aleja Nr 10. Tel. M. 22.80  
Przyjm. od 9 do 11 od 8 do 7 wiec. W niedziele i święta od 10 - 2 po poł

je tu atmosfera jedyna w swoim rodzaju, atmosfera „życia sztucznego”. Kino, które bardziej niż teatr wywiera wpływ na życie, przetwarza je tutaj, przynajmniej, ale nie ułatwia go. W „mieście snów” życie jest bardziej jeszcze może brutalnie i twarde, a walka o byt bardziej może ostra, niż gdzieindziej. Może tu najlepiej rozumie się, iż egzystencja ludzka jest tem, co Amerykanie nazywają, „struggle for life”. Szalejący kryzys dotknął boleśnie wytwórnie, aktorów, statystów, operatorów i techników. Zmniejszona produkcja, tłumy zredukowanych artystów, zanik dawnego rozmachu w montowaniu co raz to nowych „przebojów”, świadczą w mównie o złej sytuacji. Lecz nie tylko ogólna depresja ekonomiczna jest powodem załamania rozwoju stolicy kina. Zdaniem znawców przyczyniło się do tego skoncentrowanie całkowite niemal produkcji amerykańskiej filmowej w jednym miejscu. Mówi się obecnie o przeniesieniu nie których wytwórni do New-Yorku i odciażeniu Hollywoodu. M. C.

## Z KRAJU

(—) Dentystka oskarżona o spowodowanie śmierci pacjenta, Z Radomia donosi: Dnia 21 b. m. Abram Eisenberg doniósł policji, że w dniu 11 listopada ub. roku dentystka, zam. w Radomiu przy ul. Wałowej nr. 7, wyrwała zęba jego synowi Lejzorowi, lat 25, w czasie, kiedy test przechodził zapalenie okostnej.

Skutkiem usunięcia zęba powstało zakazanie i pacjent odwieziony do szpitala w Warszawie, zmarł w dniu 28 listopada ub. roku. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja.

(—) Ujawnienie sprawy morderstwa. Z Poznania donoszą: W tych dniach, dzięki ki przypadkowi, ujawniono sprawę morderstwa barona Hantelmana. Morderstwa tego dokonano przed 10-ciu laty. Sprawca morderstwa jest niejaki Adam Matusiak, pochodzący z „pód” Wroniek, który osiadyuje obecnie karę 15-letniego ciężkiego więzienia w Rawiczu za zamordowanie organisty. W związku z wykryciem sprawy mordu policja przesłuchania już rodzinie zbrodniarza, przyczem okazało się, że rodzina jego była poinformowana o dokonanej przez niego zbrodni, tylko z obawy przed zemsta nie doniosła o wszystkim władzom śledczym.

## Uduśli żonę i dziecko

Z Bydgoszczy donoszą: W domu przy ul. Ks. Skorupki 71 popełnił zabójstwo przez uduszenie żony swej Antoni Kaloszyński, lat 26, bezrobotny. Zbrodnicy maż po dokonaniu tego okrutnego czynu uduśli również swego 3-letniego synka Henryka.

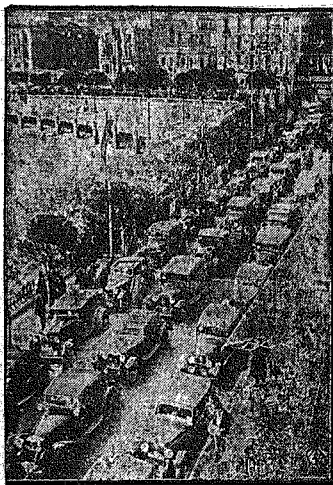
Kaloszyński zamieszkiwał wraz ze swą 23-letnią żoną Martą z domu Kluska i synkiem przy swoim ojcu Kaloszyńskim w podnajętym pokoju. Zaznaczyć należy, że żona jego była w stanie poważnym.

Powody tego okrutnego morderstwa dotychczas nie są wyjaśnione. Jak ustalono, żona Kaloszyńskiego pracowała w fabryce „Alia” i z zarobków swych utrzymywała męża bezrobotnego i synka.

W drugim domu przy tejże ulicy zamieszkiwał wuj mordercy, który pierwszy odkrył zbrodnię. Udał się on do mieszkania Kaloszyńskich, celem napalenia w piecu i on też na prośbę mordercy natychmiast zawiadomił policję o dokonanej zbrodni. Przybyli przedstawiciele władz bezpieczeństwa zastali zbrodniarza nad zwłokami swej żony, desperującego nad straszną zbrodnią. Zbrodniarza natychmiast aresztowano. Zabójcę w stanie silnej depresji przekazano do dyspozycji sądowniej śledczej.

(—) Konfliktka zapalniczek. Ze Lwowa donoszą: Policja przeprowadziła obławę w pasażu Mikolacha i aresztowała 5 żydów, trudniących się handlem przemycających zapalniczek. Na ulicy Kopernika wytworzono sztuczne zbiegowskie, celem odciążenia aresztowanych, co się jednak nie udało.

Komпасem w labiryncie życia jest odpowiednie czasopismo. Czytajcie je pilnie i często, aby nie błądzić, ale kroczyć właściwymi drogami.



U mety.

W tych dniach zakończył się międzynarodowy zlot samochodowy do Monte Carlo, dokąd przybyli już wszyscy uczestnicy rajdu. Na zdjęciu defilada wozów, uczestniczących w rajdzie.

## Ze świata

(X) Zgon Anny Wyrubowowej, W Londynie zmarła na emigracji s. p. Anna z Taniejewów Wyrubowowa, głośna ożeniła „frelina” dworu carskiego w Rosji, zbliżona do carowej Aleksandry Teodorowny. W okresie, poprzedzającym rewolucję w Rosji, Wyrubowowa uchodziła za najbliższą doradczynię carowej, w sprawach politycznych. Opinia publiczna oskarżała ją również o utrwalenie wpływu Rasputina na dworze rosyjskim. Po rewolucji Wyrubowowa więziona była przez bolszewików w twierdzy Petropawłowskiej, a następnie zwolniona wyjechała do Anglii, gdzie wydała swe pamiętniki. Ostatnie lata życia spędziła w zupełnym osamotnieniu i skrajnej nędzy.

(X) Międzynarodowy kongres pocztowy w Kairze, Dnia 1 lutego odbędzie się w Kairze otwarcie kongresu międzynarodowego, w którym wezmą udział delegaci 93 krajów. Kongres zaszczyli swoją obecnością król Fuad. Obrady kongresu potrwać mają zapewne około 2-3 miesięcy, a treścią ich będzie rewizja międzynarodowej umowy o komunikacji pocztowej. W czasie obrad kongresu ma być otwarty w Kairze nowy budynek muzeum pocztowego.

(X) Zbrojenia Andorry, Z Andorry (stolica republiki tego imienia) donoszą, że „w wyniku obecnej militarnej sytuacji republika postanowiła powołać pod broń niemałych rozmiarów armię”.

Jak wiadomo Andorra, najmniejsza z państw państw europejskich, położona jest na południowych stokach Pirenejów, między Francją i Hiszpanją. Niepozabawio ny humoru jest fakt, że ludność jej wynosi aż... 5,200 ludzi. Potęga!

(X) Grypa w Anglii, W Anglii zmarło na grype w r. 1933 — 11,434 osób, t. j. dwa razy więcej niż w 1932 roku.

(X) Najmniejszą liczbę kinoteatrów posiada Madagaskar, gdyż tylko 4. Na całym świecie jest ich 61,924, z czego 36,955 przystosowanych do filmów dźwiękowych. Pierwsze miejsce zajmuje Europa, która posiada 30,623 kinematografy, Ameryka półn. i południowa 25,090. W Europie pierwsze miejsce zajmuje pod względem ilości kinematografów Dania, drugie Anglia, trzecie Francja.

### Pierwsze lampy elektryczne w Paryżu.

W chwili, gdy tramwaje elektryczne zaczynają znikać z ulic Paryża jako środek komunikacyjny, zdystansowane przez autobusy, szybsze i wygodniejsze od przytwierdzonych do szyn wozów tramwajowych, przypominają sobie Paryżanie historię wkrócenia elektryczności do stolicy nadsekwankiej.

Pierwszy raz zabłysło światło lamp elektrycznych na Avenue de l'Opera w r. 1878, ale dopiero w r. 1881 zaczęło się rozpowszechniać naprawdę oświetlenie elektryczne, trakcją i telefony. W r. 1883 wprowadzili oświetlenie elektryczne jako innowację wielkie magazyny „Au Printemps”, a w r. 1889 poszły wślad za ni-

mi wielkie magazyny „Au Bon Marche” instalując 276 lamp łukowych i 3,000 lamp małych.

W r. 1881 ujrzał Paryż pierwszy tramwaj elektryczny, który wyruszył z placu Zgody. Był to wóz motorowy, posiadający miejsca dla 50-ciu pasażerów, ważony przyczepnie wprowadzono znacznie później.

Dzisiaj oświetlenie elektryczne Paryża wydaje się cudem w porównaniu z tem, co wprawiało w podziw ludność paryską w latach 1880 — 1890. I niema w tem nic dziwnego, skoro się zważy, iż na całym świecie produkcja żarówek elektrycznych sięga cyfry 5 milionów sztuk dziennie, czyli że wynosi rocznie zgórą 1 i pół miljarda.

(X) Tabela rekordów szybkości w roku 1933, Tabela rekordów szybkości jest obecnie miarą i świadectwem postępu. Oto jak przedstawia się tabela rekordów w r. 1933. Najwyższą szybkość należy do hydroplanu, pilotowanego przez Anglię (Wtochy), który uzyskał szybkość 680 km. Tuż za nim uplasował się amerykański lotnik, James H. Wedell, osiągnając na samolocie 488 km. Malcolm Campbell jest królem szybkości na ziemi: samochód jego osiąga 435 km. Na wodzie rekordzista jest Amerykanin, Gary Wood który uzyskał na łodzi motorowej 206 km. Dla porównania należy zaznaczyć, że szybkość kuli karabinowej wynosi 2,032 km., szybkość kuli rewolwerowej — 872 km., szybkość obrotu ziemi 1,600 km.

Najlepsza przyjaciółka nie może dać Wam tylu cennych rad, wskazówek, informacji i pouczeń, ile ich przynosi każdy numer dobrego czasopisma kobiecego! Czytajcie stale pisma kobiece!



12-letnia matka.  
W mieście Syracuse w stanie nowojorskim 12-letnia mężatka p. Teodora Walsh urodziła córkę. Zarówno rodzicielka matka jak i jej dziecko są łaknajązdrowsze.— Na zdjęciu szczęśliwa matka, jej mąż i niemowlę.

**PROSZEK Z „KOGUTKIEM”**  
(MIGRENO-NEURALGIE)  
USUWA NAJUPORCZYWSZIE  
**BÓL GŁOWY**  
MIGRENE, NEURALGIE,  
**BÓLE ZĘBÓW**  
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA  
BÓLE-ARTRETYCZNE  
STAWOWE, KOSTNE I T.P.  
PROSZEK TŁE WYRABIAJĄ W POSTACI  
**TABLETEK.**  
ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW  
**Z „KOGUTKIEM”**

### Czy wiecie, że...

...w produkcji umysłowej świata na pierwszym miejscu stoją Francja, Anglia i Niemcy. Niemcy dają najwięcej dzieł naukowych, zaś Francja i Anglia — beletrystycznych.

...w 18 wieku używano w Anglii przy stole noży specjalnie szerokie i z wylebieniem, aby łatwiej takim nożem jeść można było groch i inne jaryzyny.

...jeszcze w 1860 roku tylko 3 procent ludności amerykańskiej zamieszkiwało w miastach.

Madry pomysł.  
Pewien restaurator, którego klientela miała brzydko zwyczaj kredytowania i nieplacenia rachunków, wywiesił przy bufecie następujący nekrolog:

— Słumnej pamięci „Kredyt” — umarł po długich i ciężkich cierpieniach. Upraszaja o nieskładanie kondolencji i placenie rachunków przy bufecie.

### CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO!

**CZWARTEK, 1 LUTEGO.**  
Warszawa — sala 1415 m. moc 120 kW.  
7:00 Audycja poranna. 11:40 Przegląd Prasy Polskiej. 11:50 Odczyt. 11:57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12:35 Muzyka gramof. 12:30 Wiadom. meteorol. 12:35 XIII ty. koncert skodyny. 14:00 Dziennik południowy. 14:25 Wiadomości gospod. 15:40 Muzyka lekka. 16:40 Odczyt. 16:55 Koncert. 17:50 Wiadom. rolnicze. 18:20 Słuchowisko. 19:05 Rozmaitości. 19:25 Odczyt aktualny. 19:40 Wiad. sportowa. 19:47 Dziennik wieczorny. 20:00 Muzyka lekka. 21:00 Skrzynka pocztowa techniczna. 22:00 Muzyka gramofon. 23:00 Komunikaty. 23:05 Muzyka taneczna.  
Katowice — sala 395,8 m. moc 16 kW.  
7:00—12:05 Transm. z Warszawy i Krakowa. 12:05 Muzyka gramofonowa. 12:30 Transm. z Warsz. 15:20 Wiadomości gospod. 15:25—17:50 Transm. z Warszawy. 17:50 Muzyka gramofon. 18:00 — 19:00 Transmisja z Warszawy. 19:05 Rozmaitości. 19:10 Feljton sportowy. 19:25 — Transm. z Warsz. 19:40 Wiadom. sport. 19:47 — 21:00 Transm. z Warsz. 21:00 Skrzynka ber i boj. 21:15—23:30 Transm. z Warszawy.

## KATASTROFA

POWIEŚĆ.

Wszyscy mamy w sobie potrochu egoizmu i wcale nie widzę, żeby Nika była pod tym względem dużo gorsza od innych. A przypuścimy nawet, że jest dużo gorsza, że jest nawet skończenie zła, to powtarzam, cóż z tego? Ja ją kocham dla niej samej, ja ją kocham taką jaką jest, bez względu na jej wady i przymioty. Jeżeli więc ja tego od niej specjalnie nie żądam, to dlaczego Wy się tem przejmuiecie? Prawda, że mówiam z nią scysie i to może. Was do niej uprzedzać. Wierzę mi jednak, że w porównaniu ze szczęściem, jakim mnie ona obdarza to są wszystko drobności. Jeżeli Krysia mnie kocha, a ty masz dla mnie prawdziwą przyjaźń, to nie powinniście się odnosić do niej tak małostkowo osobliście, lecz filozoficznie, czy choćby z humorem.

Krysia, ma jej specjalnie za złe kłamstwo i zepsucie. I to mnie mało boli. Jestem pobłażliwy. Zresztą, Nika jest tak dalece pierwotna, że mierzenie jej etyczna miara Krysi byłoby absurdem. Długa istota i to jest wszystko, co warto o tem powiedzieć. Wyobraź sobie, że zachciało mi się zamiaszt psa — prawdziwego wilka z lasu. Ci—ba rozumiesz? Ja faktycznie myślałem, że trafiam na oswojoną kotkę i omyliłem się. Mam drapieżną rysicę, ale nie oddałbym jej za wszystkie oswojone kotki świata.

Jeżeli mnie obszedł, który zarzut przeciwko Nice, to ten... o przeszłości, chociaż i to nie ma zasadniczego znaczenia. Zdaję sobie sprawę, że sąd o tej stronie rzeczy przyćmiewa we mnie prymitywną zazdrość męska. Dałbym wszystko, żeby to nie było prawdą, lecz nie wyrzeknę się Niki tylko z tego powodu. Kto wie zresztą, czy mam prawo potępiać ją za te rzeczy? No, nie będę się nad tem rozwodził. Ja kocham, a wy wytaczacie przeciwko mojej miłości same względziki, nie mające nic wspólnego z istotą rzeczy.

Krysia powiedziała mi kiedyś z gorzycą, że Nika mnie nie kocha. Ja uważam, że kocha po swojemu, a jeżeli nawet nie kocha, to czyż to jej wina, że nie urodziła się z duszą zdolną do głębokich uczuć? Wcale jej za to nie potępiam. Rzecz w tem, że ja ją kocham. Może jestem wariat, naprzykład w porównaniu z tobą, ale co z tego? No, co? Nie wynaleziono jeszcze sposobu na przerabianie ludzi.

Muszę dodać parę słów o tym dramacie, za który czynisz odpowiedzialną Nikę. Zmilił się, czy uważasz, że ona chciała śmierci tego człowieka i doprowadziła do strzelaniny świadomie? Nie, tego nie możesz powiedzieć, a w takim razie poco ten okropny zarzut? Za takie nieszczęścia może być odpowiedzialny tylko ślepy los. Skąd wiesz, czyś ty nie był, albo nie będziesz ślepe narzędziem czyjejs śmierci?

Daruj mi, mój drogi, te rozstrząsania, daruj mi wszystko, co masz na sercu przeciwko mnie i bądź dla mnie dobry. Wiem, że jeżeli zechcesz to

mnie zrozumiesz, i czuwał nad Nika czuwał, żeby mi jej nie zabrali! Wiedząc, że Ty jesteś przy niej, czuję się tu o wiele spokojniejszy. Latam po całych dniach. Do Was nie wiem, czy uda mi się wpaść przed odlotem do Paryża. Mam tu poprostu urwanie głowy. Jutro lecę na kilka dni do Warszawy...

Kochana Krysia trapi się zgory, czy będę szczęśliwy jako mąż Niki. Czy jest sens? Więc z obawy, że moje małżeństwo może się okazać fiaskiem, miałbym zrezygnować ze szczęścia jakiego jeszcze nigdy nie zaznałem? Jestem szczęśliwy i nie myślę o niczem. Przyskłam w ręku Boga.

Sciskam Cię, Drogi Mentorze  
Twój B.

Karta do Niki:  
„Moja!

Twój ptak buja pod niebem całemi godzinami, ale tęskni do ziemi. Nie po ptasiemu, co? Moja Dobra, dziękuje Ci z całej duszy za dzisiejszą kartkę, za balsamiczne słówka, za najdroższą pamięć, za te chwile kiedy pisać, myślała o mnie. Sama nie wiem, jak mi łatwo możesz przypiąć skrzydła. Trochę pamięci o mnie, a powrócę zwycięzca.

Posyłam jeszcze jeden wiersz: Lękam się ciszy, ach, lękam się ciszy! Tej matki burzy, podstepu i zdrady. Co kiedy stąpa, tylko serce słyszy i tylko serce odgaduje ślady. Lękam się ciszy. Mila, ty wiesz o tem. Ale, niestety, żal mych błagań próżny. Nie twe milczenie, a słowa są złotem. Pewnie dlatego skąpisz mi łalmużny.

Nie zostawiaj mnie w ciszy, błagam wszystkie świętości

Twój B.

Nika czytała tę kartkę panu Zygmuntovi, śmiejąc się do rozpuku i chichocząc zalotnie: Nie! Nie! Nie!

Wieliński czytał list przyjaciela, dzieląc się jego optymizmowi i wdychając nad Krysia.

### ROZDZIAŁ XXII.

Jar był głęboki, bardzo zaciszny i trudno dostepny. Wykopali sobie jame w zbozcu pod korzeniami potężnych, buń nie rozrośniętych krzewów, których gałęzie zastaniały znakomicie niewielki otwór wejściowy. Rozłożona na dnie warstwa igliwia, przykryta kocami, zabezpieczała dostatecznie od wilgoci, tem bardziej, że grunt był piaszczysty, a deszcz dawno już nie padał. Zyl jak król lowie, jedli i pili wbród, pieniędzy im nie brakowało, w dzień spał, a po nocach wychodzili na spacery lub na łowy.

— Udali nam się letniaki, niema co — powtarzał z ukontentowaniem stary Sowa, pogryzając leniwie suchą kiełbasę. Ej, Rósiu, druhu mój serdeczny, ciebie nam tu tylko brakuje!

— Wam tu dobrze, boście starzy — funkąj Pletka, wiecznie z czegoś niezadowolony. — Mnie to aż ponosi. Nie jestem borsuk, ani inny zwirz, żeby mi było dobrze w jamie.

— Toć bombłujesz po nocach — wtrącił wesolo Klimczak. — Dziś takęś późno przylazł, że myślałem, że cię przytrzymali.

— Ale Kawczyńskiak ma twarde życie. No! No! nie myślałem — rzekł Sowiła, kręcąc głową. — Dwadzieścia godzin leżał, nim go znaleźli. Krwi z niego wyciekło jak z wotu, a powiadają, że się wyliże.

(D. c. n.)